

Młody AZF, SZARY DZIEŃ

kolejny zwykły szary dzień
praca, trasa, trening, tekst
suma musi zgadzać się
jak jej nie ma
szukaj jej

rujną cię i mnie
nikt tu nie wie o co
to ze kalmią
każdy wie
zatrzymać ich
dojebie

nie chce patrzeć w tył
chce do przodu ciągle isc
ileż może się pierdolić
wszystko - twego nie wie nikt!
jzu mam dość
czasem wstyd
poszczają te nerwy
krzyk

łapie w ręce
łamię krzyż
co na plecach ciąży mi
rękawice zawiązane
a na rękach owijki
sztange wycisnę 100 raz
worek w piasek
każdy ma tu swoje zdanie
nie zabronisz ćwiczyć mi!